

<http://dx.doi.org/10.16926/pd.2020.02.02>

Maciej WOŹNICZKA

<https://orcid.org/0000-0003-2359-5644>

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. J. Długosza w Częstochowie

Anything goes a philosophia perennis. **Funkcjonowanie zjawiska „ramy odniesienia” w refleksji filozoficznej**

Problem ramy odniesienia jest tak głęboko sprzęgnięty z istotą racjonalności, że jest jak muzyka sfer: nie słycać jej, bo jest wszędzie.

Marcin Miłkowski (2019)

Kultura to wielki magazyn ram wykorzystywanych w różnych dyskursach.

Tomasz Olczyk (2009 za: Entman 1993, 52)

Streszczenie

W tekście przedstawiono propozycję interpretacji ramy odniesienia i procedury ramowania w filozofii przez konstrukcję kontekstu odniesień. Zasadnicze pytanie dotyczy rodzaju uwarunkowań związanych z uprawianiem danej filozofii. Poddano analizie podstawowe uwarunkowania związane z tradycją, zakresem refleksji, stosowaną metodą interpretacyjną. W pierwszej grupie uwarunkowań przedstawiono przykłady ramowania pozytywnego oraz ramowania negatywnego. Omówiono możliwość ramowania neutralnego na przykładzie koncepcji filozofii bezzałożeniowej. W drugiej grupie zwrócono uwagę na ramy kulturowe oraz ramy światopoglądowe/ideologiczne związane z uprawianiem filozofii. Jako finalną potraktowano analizę ram dotyczących metod stosowanych w filozofii – na przykładzie postaw *anything goes* oraz *philosophia perennis*. W konkluzjach stwierdzono zasadność refleksji nad ramowaniem również i w konstrukcji wypowiedzi filozoficznej.

Słowa kluczowe: procedury filozofii, rama odniesień, praktyki ramowania, metodologia filozofii.

To jedno z najstarszych marzeń filozofii – możliwie najczystsza drogą dojść do prawdy. Najczystsza znaczy nieuwarunkowaną zbyt sztywnymi założeniami, wolną od ich konsekwencji, nieuwikłaną w obciążenia dotychczasowych postaw

interpretacyjnych. Filozofowanie zwykle prowadzone jest w „ramach” (niech będzie od razu wyraźnie) jakiejś tradycji (wybitnej postaci, nurtu filozoficznego, orientacji metodologicznej), często jakiegoś tylko domyślnie sygnalizowanego kontekstu. Ramy te to również kwestia podejmowania zagadnień mniej oczywistych: „ramowanie jest obecne w naszym życiu na wielu płaszczyznach. Jest ono zazwyczaj trudne do zauważenia i nieświadomione”¹.

To również stary problem filozoficzny: na ile coś posiada znaczenie ze względu na siebie samo, a na ile znaczenie to jest zależne od kontekstu, uwarunkowań czy dookólnych odniesień. Klasyka bliskich, różnie orientowanych analiz to relacja część – całość, jedność – wielość, jednostkowe – ogólne. Dla filozofów, kierujących się zasadą najogólniejszego poziomu refleksji, jest to ważne zagadnienie, bowiem rozpoznanie również tych kontekstowych znaczeń określa właściwy wymiar powadzonych rozważań. Kwestia ta podnoszona jest w wielu dyscyplinach szczegółowych, obecnie choćby: informacja i jej ramowanie w medioznawstwie (aż po sformułowanie: „rama jest metakomunikatem”, Olczyk 2009, 4; czy „ramowanie wypada uznać zatem za esencję epistemologii mediów”, tamże, 5), analiza ramowa w socjologii², ramowanie znaczeń w kognitywistyce i psychologii³, układ figura – tło w językoznawstwie kognitywnym i psychologii

¹ Por. współczesne procedury w zarządzaniu i komunikacji społecznej: „Ramowanie pozytywne – jak budować wizję organizacji/firmy”, <https://nl-nl.facebook.com/events/402603333629409/> (dostęp 15.03.2021).

² Por.: „Pojęcie ramy wprowadził do socjologii Erving Goffman, definiując ten termin w swojej wydanej po raz pierwszy w 1974 roku książce *Frame analysis: An essay on the organization of experience* jako «zasady organizacji rządzące wydarzeniami – przynajmniej społecznymi – i naszym subiektywnym udziałem w tych wydarzeniach» (Goffman 1986, s. 10–11). Ramy to według Goffmana (1986, s. 21) «schematy interpretacji» pozwalające jednostkom «lokalizować, dostrzegać, identyfikować i nadawać znaczenie» wydarzeniom dziejącym się zarówno w ich osobistym życiu, jak i w całym znajdującym się wokół nich świecie. Rama organizując «strzępy» (*strips*), czyli przypadkowe, luźne elementy czy wycinki strumienia zdarzeń, ma być odpowiedzią na pytanie: «Co się tu właściwie dzieje?» («*What is, that is going on here?*») (Goffman 1986, s. 8–10). Rama dostarcza sposobów rozumienia określonego zbioru zdarzeń i zamieniania ich luźnych ciągów w koherentne i zrozumiałe całości, kondensując i upraszczając rzeczywistość «zewnątrznego świata» (Benford, Snow 2000, s. 614)”, <https://www.slideshare.net/tomaszolkzyk/rozdzia-5-ramowanie> (dostęp: 15.03.2021).

³ Por.: „W kognitywistyce i psychologii konotacje danego słowa nazywa się ramą (*frame*), a proces wyodrębniania znaczenia poprzez dobór słów ramowaniem. Jednak mało kto ma pełną świadomość skojarzeń, dodatkowych znaczeń, jakie niosą wybrane przez nas słowa i porównania. [...] Badania z dziedziny kognitywistyki wykazały, że pojęcia w ludzkim umyśle nie przypominają ścisłych definicji encyklopedycznych. Są raczej sieciami skojarzonych ze sobą doświadczeń, obrazów i słów. Za każdym razem, gdy coś mówimy lub piszemy, dochodzi do ramowania, które kształtuje automatycznie sposób rozumienia danej rzeczy. Jak to wygląda «od środka»? Gdy ktoś wypowiada określone słowo, w mózgu zapala się związana z nim sieć neuronów. Ta sieć neuronów stanowi biologiczną reprezentację ramy znaczeniowej. Słowo nabiera znaczenia poprzez inne słowa z nim skojarzone, przez swoje konotacje. Ta sieć skojarzeń tworzy określoną perspektywę, uwypukla jedne informacje, a pomija inne, przez co skłania odbiorcę do określo-

postaci, relacja centrum – peryferia w etnologii, zwykła materia a ciemna materia/energia w kosmologii⁴ czy odniesienia: informacja a metainformacja (dane a metadane) w informatyce.

Uwagi wstępne. Konteksty analityczne

Korzystając z socjologicznego kontekstu proponowanego przez Ervinga Goffmana, można stwierdzić (prawie jak w jakimś neoegezystencjalizmie), że rama to zbiór koncepcji i perspektyw teoretycznych, które porządkują doświadczenia człowieka i kierują działaniami jednostek, grup i społeczeństw. Analiza ramowa ma nie tylko implikacje socjologiczne czy antropologiczne, ale również filozoficzne, bowiem dotyczy ona sposobu poznawania świata. Schematy poznawcze nie są wytwarzane przez jednostkę, lecz wydobywane z kulturowo i społecznie zachowanych zasobów. Analiza ramowa jest refleksją o źródłach doświadczenia społecznego. George Lakoff, „który wykorzystał koncepcję Goffmana do stworzenia teorii ramowania, ogranicza rozumienie ramy tylko do schematu poznawczego i twierdzi, że ludzie myślą za pomocą ram. Zgodnie z jego teorią w poznawaniu świata ważne są nie tyle fakty, ile ramy przyswojone przez człowieka” (Dobrołowicz 2017, 34)⁵. Justyna Dobrołowicz przywołuje poglądy Judith Butler, która „zauważa, że każde wydarzenie, zanim stanie się obrazem, poddane jest obramowaniu, czyli określone zostają granice, w jakich powinno być ono pokazywane i w jakich pokazywać go nie wolno” (tamże). Przedstawione idee bez wątplenia mają istotne znaczenie dla myśli filozoficznej.

Pojęcie „rama” jest różnie rozumiane. Elementarne znaczenia związane są ze światem materialnym. Rama może być traktowana jako podstawa konstrukcji (analogicznie jak układ konstrukcyjny w budownictwie, rama samochodu czy rama roweru) oraz jako miejsce osadzenia (jak rama obrazu – tu ważne funkcje określenia granicy oraz wyeksponowania tego, co w niej jest przedstawione)⁶.

nego sposobu myślenia”, *Framing: odpowiednie dać rzeczy słowo*, <https://contelia.com/framing-odpowiednie-dac-rzeczy-slowo/> (dostęp: 15.03.2021).

⁴ Szczególnie intrygująca jest relacja zachodząca między wszechświatem („wszechświat” oznacza jeden świat, rządzący się określonymi prawami) a wieloświatem (gdzie „wieloświat” to hipotetyczny zbiór wszystkich wszechświatów). Por. hipotezę wielu światów Hugh Everetta III, nazywaną przez niego „Wieloświatową Interpretacją Mechaniki Kwantowej” (ang. *The Many-Worlds Interpretation of Quantum Mechanics*).

⁵ Por też: „Prawda musi pasować do posiadanej przez człowieka ramy, aby ów człowiek ją zaakceptował. Jeśli fakty nie pasują do ramy, rama zostaje, a fakty się odbijają” (Lakoff 2011, 49).

⁶ A w interpretacjach: „Jedną z zalet, której ramy zawdzięczają swoją popularność, i zarazem jedną z wad przyczyniających się do trudności w skonstruowaniu jednoznacznej i wspólnej różnym podejściom koncepcji ramy jest metaforyczność tego pojęcia. Robert Benford (1997, s. 413) wskazuje na dwa główne metaforyczne ujęcia tego terminu: ramę obrazu i ramę rozumianą jako strukturę, szkielet czy też gramatykę. Metafory ramy obrazu użył do zdefiniowania

Ten związek „treści” ze „szkieletem” czy z „otoczeniem” jest istotny. Tak, jak nie ma „czystych faktów”, tak nie ma „czystej informacji” – ramy przekazu danej informacji mogą sugerować użytkownikom mediów to, w jaki sposób mają oni myśleć o prezentowanych sprawach i wydarzeniach – np. dominacja ramy „konfliktu” w wiadomościach o tematyce politycznej.

W powszechnie przyjmowanym znaczeniu ramowanie to nadawanie znaczenia całej wypowiedzi, umieszczanie jej w odpowiednim tle. Ramowanie może być wykorzystywane jako zabieg o charakterze perswazyjnym, jak to ma miejsce w działaniach związanych z polityką, ideologią, światopoglądem czy zjawiskiem reklamy. Czasem ma ono charakter działań manipulacyjnych i polega wręcz na dostarczaniu gotowych wskazówek, jak interpretować i oceniać rzeczywistość. Może wyznaczać sposób myślenia odbiorców informacji (np. włącznie z ich oceną moralną). Selekcji komunikatów towarzyszy niejednokrotnie wybieranie niektórych aspektów informacji (a pomijanie innych), podkreślane są one jako ważniejsze. Zjawisko ramowania w reklamie politycznej poddał analizie Tomasz Olczyk: „ramowanie (*framing*) uznać można za proces tworzenia obrazu rzeczywistości, analizę ramową zaś za szczególny sposób rekonstruowania jego treści” (Olczyk 2009). W reklamie politycznej zabiegi te mają służyć tworzeniu retorycznych i narracyjnych środków konstruowania rzeczywistości (treść obrazu świata). Jego zdaniem „ramowane może być wszystko, począwszy od pojedynczych wydarzeń, a skończywszy na całej rzeczywistości” (tamże, 3). Pomimo trudności z ustaleniem znaczenia tego pojęcia (metaforyczność pojęcia – zamierzona niejednoznaczność, trudności w operacjonalizacji pojęcia: „analiza ramowa pozostanie «formą socjologicznej sztuki»”) stwierdził, iż „bazując na dwóch głównych metaforach ram: zbioru i struktury oraz trzech najistotniejszych procesach ramowania: selekcji, amplifikacji i artykulacji, można stworzyć zintegrowany model analizy ramowej”. Często po selekcji następnym etapem jest uwydatnianie, które ma dostarczyć dodatkowej argumentacji lub sposobu rozwiązań danych problemów.

Pierwsze filozoficzne intuicje nawiązują do właściwego dla filozofii pragnienia całości oglądu (to, co dane, jest jakoś osadzone, potrzebny jest więc ogólniejszy ogląd tego, co jest poza: tych kontekstów ich powstania i funkcjonowania). Pojawiające się pytania mogą nawiązywać do statusu czy kondycji wspólnie

ramy już Gregory Bateson (1987), od którego Goffman (1986, s. 10) zapożyczył pojęcie ramy. W tej metaforze rama jest granicą oddzielającą elementy, które mają pozostać w polu widzenia od całej reszty pozostającej na zewnątrz (Benford 1997, s. 413). Oprócz ramy obrazu Bateson (1987, s. 194) posługiwał się bardziej abstrakcyjną metaforą zbioru, tak jak jest on rozumiany w logice czy matematyce. W obu przypadkach elementem wspólnym jest właśnie fakt ekskluzji i inkluzji pewnych elementów. Za sprawą delimitacji rama dostarcza odbiorcom przede wszystkim instrukcji co do tego, jak odczytywać i interpretować informacje zawarte wewnątrz ramy czy też agregatu i jak odróżnić je od elementów pozostawionych poza granicą ramy”, <https://www.slideshare.net/tomaszolczyk/rozdzia-5-ramowanie> (dostęp: 15.03.2021).

uprawianej filozofii. Mamy wiele map tradycyjnych i współczesnych kierunków (nurtów) filozofii. A gdzie są mapy ich zaplecza kulturowego, światopoglądowego, ideologicznego, aksjologicznego, egzystencjalnego itd.? Jak wygląda mapa tła (mapa odniesień) właściwego dla uprawiania/funkcjonowania filozofii? Jak działa prawo kontrastu w filozofii, jak funkcjonuje niezbywalny dla filozofii kontekst tradycji – jeśli „dane nabierają znaczenia dopiero w odniesieniu do kontekstu” – to, co właściwie znaczy traktowanie tradycji jako miejsca odwołań, wyjaśnień czy poszukiwania dodatkowych znaczeń. I wreszcie, czy ujawnianie tła, odniesień (niech będzie wreszcie: ram) czy ukrytego szkieletu konstrukcji, traktowane jako odsłanianie, wyjaśnianie, może być uważane za kolejny etap działania procedur demystyfikacyjnych filozofii?

Główna idea tekstu to próba określenia *ramy* jako rodzaju (typu?) uwarunkowań (założenia, odniesienia, koneksje) danej filozofii. Przede wszystkim należy zauważyć, że pojęcie *ramy* jest silnym „terminem technicznym” wypowiedzi filozoficznej. Używa się określeń: ramy pojęciowe, ramy koncepcji, ramy szkół i kierunków, ramy (danej) filozofii, ramy teorii, ramy ujmowania problemu, ramy dla dociekań, ramy metody, ramy struktury metodologicznej, ramy określonej aparatury pojęciowej; ramy ujęcia humanistycznego, ramy języka, ramy słownika i składni danego języka, ramy chronologiczne, ramy czasowe. W użyciu jako „ograniczenia, wyznaczenia” dość powszechnie stosuje się: ramy kulturowe, duchowe; ramy indywidualnego życia, ramy naszych przeżyć; ramy systemu znaków, ramy sytuacji estetycznej. Można spotkać również terminy dość powszechnie stosowane: „ramy jakiejś całości”, „ramy poznania przyrodniczego”, „ramy zdroworozsądkowej wizji świata”, jak i terminy dość specyficzne: „ramy czystej świadomości”, „ramy mojej bytowości”, „ramy świata realnego bytów obdarzonych wolną wolą”, „ramy bytu jako bytu”, „ramy bytu realnego niekoniecznego”, „w ramach ogółu bytu (realnego)”, „ramy kultury chrześcijańskiej (światopoglądu chrześcijańskiego)”, „ramy chrześcijańskiego uniwersalizmu”, „niewytłumaczalność w ramach świata”. Możliwe są również inne, bardziej złożone wypowiedzi: „filozofia wykracza poza swoje teoretyczne ramy, dając asumpt do szerszych odniesień”, „paradygmatyczne ramy odniesienia”, „ramy pierwotnego sformułowania tematu”.

Można mówić również o pewnej dynamice ramy: „twarde i trwałe ramy” (od razu przeciwieństwo: „miękkie i nietrwałe ramy”), zmienność ramy, również: wzajemne oddziaływanie ramy i konstruktu podstawowego. Możliwe jest również operowanie ramą: „narzucanie jakiejś nadrzędnej ramy”, unikanie „uniwersalnej ramy”, przekraczanie granic: rama jako ograniczenie: „wtłacza naukę rzeczywistą w ramy filozoficznego pojęcia «naukowości»”.

Okazuje się, że to, co jest prawie bezwiednie używane w wypowiedzi filozoficznej, wcale nie jest bez znaczenia. Czy zatem postawa *anything goes* dotycząca kwestii ramowania (osadzania, orientowania) wypowiedzi filozoficznej jest uprawniona? Czy i jak dalece wypowiedzianie treści filozoficznych może mieć

charakter bezkontekstowy, do jakiego stopnia są one ważne same przez się? Czy też wzorem *philosophia perennis* tylko to właściwe osadzenie wypowiedzi należy do kanonu konstrukcyjnego i interpretacyjnego filozofii? A dobra prezentacja wypowiedzi filozoficznej to również przedstawienie jej tła, kontekstu jej powstania, uwarunkowań teoretycznych towarzyszących jej funkcjonowaniu itp.?

1. Typologia zasad prowadzenia refleksji filozoficznej. Rodzaje ram odniesień

W filozofii można mówić o różnych rodzajach ram. Znaczna metaforyczność tego terminu (metafora obrazu – rama jako granica, metafora struktury, metafora szkieletu) utrudnia jego interpretację. Podstawowy problem dotyczy kryterium analitycznego (np. zawsze ważna dla filozofii tradycja, konwencja kulturowa, postawa światopoglądowa, procedura metodologiczna), umożliwiającego analizę zjawiska. Główny pomysł tego tekstu to próba spojrzenia na ramy odniesienia i procedury ramowania w filozofii przez konstrukcję kontekstu odniesień. To precyzowanie kontekstu odniesień może być ujmowane w różnych kategoriach metateoretycznych. Kierując się podstawowymi, elementarnymi intuicjami i nie pretendując do przedstawienia wyczerpującego podziału, można przedstawić następujące wyróżnienia:

- ramowanie tradycją (rama jako relacja wartościująca względem wcześniejszej refleksji):
 - akceptacja, potwierdzenie – ramowanie pozytywne;
 - negacja, odrzucenie – ramowanie negatywne;
 - dystans, bezzałożeniowość – ramowanie neutralne;
- ramowanie zakresem refleksji (rama jako wyznaczenie zakresu prowadzenia danej refleksji filozoficznej – jak w zwrocie „wytyczyć ramy danej koncepcji”):
 - ramowanie kulturowe uprawiania filozofii (ramy kręgu kulturowego);
 - ramowanie światopoglądowe (ramy ideologiczne);
- ramowanie metodą (ramowanie metodologiczne, ramowanie procedurą analityczną);
- inne przykłady ramowań wypowiedzi filozoficznej:
 - rama jako szkielet pojęciowy dyskursu filozoficznego;
 - ramowanie pojęć filozoficznych.

Proponuję spojrzeć na ten podział od strony czegoś, co nazywam „odniesieniami konstytuującymi”. Odniesienia konstytuujące służą określeniu tego, w stosunku do czego funkcjonuje dana filozofia. Mogą one mieć postać jawną – precyzowane są wtedy jako założenia danej filozofii (jeszcze niedawno: danego systemu filozoficznego) lub mniej jawną (wręcz niejawną), kiedy to są przesuwane na dalszy plan lub wręcz pomijane. Proponuję przedstawić tę typologię od strony

trzech rodzajów odniesień konstytuujących, wyróżniając postawę zarówno akceptacji – pozytywnej, jak i negacji, odrzucenia – negatywnej oraz stanowisko dystansu, bezzałożeniowości (postawa neutralna).

2. Ramowanie tradycją

Zwykle jest tak, że dana koncepcja filozoficzna oparta jest na jakichś założeniach. W mniej lub bardziej wyraźny sposób są one precyzowane i wyznaczają charakter i zakres jej funkcjonowania (czasem założenia te mogą być precyzowane w opozycji do założeń innych koncepcji). To najprostszy sposób określenia *ram* dla tej koncepcji. Ramowanie tradycją to najprostsza postać ramy odniesień. W filozofii ma miejsce różny rodzaj relacji do formułowanych założeń. Na użytek tego fragmentu tekstu proponuję połączyć interpretację ramy danej filozofii z jej założeniami. Proponuję wyróżnić ramowanie pozytywne (przykład filozofii wieczystej), ramowanie negatywne (przykład opozycji, sprzeciwu) oraz bezzałożeniowość (jako ramowanie neutralne, minimalne).

2.1. Rama jako tradycyjne podłoże, grunt dla refleksji filozoficznej – ramowanie pozytywne

Osadzenie refleksji na tradycji filozoficznej zdaje się nie wymagać jakiegoś szczególnego uzasadnienia. Często przy omawianiu danej koncepcji filozoficznej zwraca się uwagę nie tylko na samą myśl filozoficzną, ale również wskazuje się jej otoczenie ideowe, warunki jej powstania i funkcjonowania. W tym sensie używa się zwrotu – „tradycyjnie przyjęte ramy”. Określają one sposoby funkcjonowania wobec tła innych tradycji czy dotychczas uznawanych konwencji. Stanowisko to cechuje postawa pozytywna – dominuje akceptacja już ukształtowanej tradycji, rozwijanie dotychczasowej myśli w ramach przyjętego kanonu interpretacyjnego. Klasyka tego przykładu to zdecydowana większość kontynuatorów wszystkich formacji filozoficznych, nurtów badawczych, szkół analitycznych.

Bodaj najwyraźniejszym przykładem wyraźnie precyzowanej ramy odniesień jest koncepcja filozofii wieczystej (możliwy jest również termin: *mądrość wieczysta*). Być może najsilniej zaznaczyła ona swoje istnienie w chrześcijańskiej filozofii scholastycznej (tutaj możliwy termin: *religia wieczysta*; w niektórych interpretacjach proponuje się tomizm jako rodzaj filozofii wieczystej). Za wieczystą może być uznawana filozofia Hegla. W słownikowych wyjaśnieniach terminu stwierdza się: „Hegel nie używał terminu *«philosophia perennis»*, ale wszelkie znamiona takiej filozofii ma filozofia, która, jego zdaniem, jest prawdziwa. Taką nie jest żadna konkretna filozofia historyczna, ale ta, która w dziejach jest wciąż *in fieri* i stanowi trwały rdzeń tamtych, które zjawiają się, trwają i przemijają. Ta jedna trwała i prawdziwa filozofia jest zbiornikiem, w którym mieszczą się założenia wszystkich filozofii przemijających. Dla Steuchusa, Le-

ibniza i Hegla *philosophia perennis* stanowi teleologiczny rozwój wszelkich filozofii, który: a) już został osiągnięty w chrześcijańskiej doktrynie (Steuchus); b) jest właśnie osiągany w filozofii ducha absolutnego (Hegel); c) zostanie osiągnięty w przyszłości (Leibniz)” (Wielgus 2010)⁷. Tak precyzowana „wieczystość” osadzona jest na pewnych pierwotnych intuicjach filozoficznych, zawartych w podstawowych filozofiach (systemach filozoficznych). Trudno jest o dokładniejsze ujęcie tych intuicji, zwłaszcza w świecie zdominowanym przez paradygmat nauk przyrodniczych. Jeśli już cytowany był tutaj Leibniz, to owa „wieczystość” stanowi rodzaj wspólnego odwiecznego podłoża myśli, jakiegoś rdzenia idei (doświadczenia duchowego), leżącego u podstaw wszystkich filozofii i religii.

Ten rodzaj ramy odniesień widoczny był i w polskiej myśli filozoficznej. Przykładem takiej filozofii wieczystej w Polsce może być propozycja Bronisława Trentowskiego (istotne, że formacja polskiego romantyzmu) – pytanie o skałę (*petram scientiarum – petrozofia*), na której osadzona jest filozofia, (Trentowski 1881, 269). Rama może być tu rozumiana jako *grunt* (czy: *stateczny grunt*): „Jak wszystkie umiejętności i nauki w filozofii znajdują stateczny grunt, tak też i filozofia sama gruntu takiego potrzebuje, który powinien być dźwigającym świat jej Atlasem. Jeżeli jest filozofia dla każdej umiejętności i nauki, to musi być także filozofia filozofii. Za dopiero może być ostatnim Panteonu ołtarzem” i dalej: „Filozofia sama powinna w Filozofii Filozofii otrzymać najostatniejsze uświęcenie, bierzmo i słowo. Wymaganie to logiczne i sprawiedliwe. Czyli jest Filozofia Filozofii? Jest, a zowie się na miejscu tym petrozofią, z powodu, że stanowi *petram scientiarum* lub skałę, na której filozofia stoi, że ofiaruje kamień mądrości, tudzież klucz do niebios wszystkich lub tak zwany *Clavis Sancti Petri*. Petrozofia ta sadzi się tedy jako filozofii rozdział ostatni i przydatkowy, tudzież jako numenologii przeciwległość. Numenologia jest, iż tak rzeknę, jeden, a petrozofia drugi w stropie niebios tkwiący hak Boży, na którym zawieszon zostaje filozofii łańcuch”. I dalej... „Wszystkie zaś takie prawdy względne schodzą się i kupią w niezbyt wielkiej liczbie prawd głównych, które zowią się Prawdy zasadnicze. Prawdy zasadnicze zatem, o których tu rzecz, są kamieniem mądrości i kluczem do Niebios. Wyprowadzić je na widocz i oznaczyć bliżej Petrozofii zadanie i praca. Petrozofia przeto jest Całokształt Prawd zasadniczych, sprawujących Istnienia i Filozofii każdej Pierwiastki” (Trentowski 1881, 840, 857–859). Znaczenie tej ramy – „skały, na której stoi filozofia”, jest istotne, zabezpiecza ona podstawę funkcjonowania filozofii w kulturze człowieka. Można postawić pytanie, na ile takie ramowanie filozofii jest i dzisiaj aktualne – obecnie raczej odchodzi się od traktowania metafizologii jako podstawy dla filozofii.

⁷ Hasło „Philosophia Perennis”, oprac. S. Wielgus, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2010, http://www.ptta.pl/pef/pdf/suplement/philosophia_p.pdf (dostęp: 15.03.2021).

2.2. Rama odniesień jako niezgoda, wyraz protestu czy nawet buntu – ramowanie negatywne

Klasyka tej propozycji zawiera się w stanowisku opozycji wobec zastanej tradycji. To wyraźne przekraczanie czy nawet łamanie ram dotychczasowej tradycji filozofowania. Jej podstawą jest przekonanie: nie jest tak, lecz jest inaczej (niekiedy: jest dokładnie odwrotnie). Tutaj rama odniesień precyzowana jest dobitnie, wyraźnie. Podstawowym postulatem teoretycznym zdaje się postulat nie tylko negacji, ale i wolności. To ona zdaje się otwierać horyzonty refleksji filozoficznej. Tutaj niezgoda czy protest stają się podstawą nowych interpretacji, które w konsekwencji, w ramach nowych kanonów analitycznych wręcz wyznaczają nowe ramy odniesień. Przykładów na tego rodzaju „ramowanie refleksji filozoficznej” jest wiele i stanowią one również (wobec pozytywnej akceptacji tradycji) o klasycie filozofowania. Sygnalizowane są one wyraźnie w języku: rewolucja, przewrót, zwrot, zmiana paradygmatu.

Wyróżnianie tego rodzaju przełomów może być oparte na różnych kryteriach. W najbardziej podstawowym sensie już samo powstanie filozofii greckiej sygnalizowało silną zmianę kulturową. Dla filozofii pierwsza rama odniesień to opozycja wobec dominacji religijnego postrzegania rzeczywistości. Powstał obszar dociekań niezależny od doświadczenia religijnego, zaczęła wyodrębniać się nowa metodologia, kształtująca podstawy podejścia naukowego, rozpoczął się proces tworzenia silnego paradygmatu racjonalistycznego. Najprostsze było to, co jest dane człowiekowi – świat zewnętrzny. To on stał się pierwszą ramą odniesień dla refleksji filozoficznej. Ale wkrótce refleksja nad przyrodą okazała się niewystarczająca i rozpoczęła się rewolucja Sokratejska – nastąpiło znaczne poszerzenie ramy odniesień – to człowiek stał się głównym obiektem dociekań filozoficznych. Kanoniczne dla kultury europejskiej stały się systemy filozoficzne Platona i Arystotelesa. To dzięki nim powstały jej podstawy konstrukcyjne; oczywiście i one musiały zawierać postawę niezgody wobec wcześniej proponowanych sposobów interpretacji rzeczywistości.

Refleksję dotyczącą ramy odniesień dla poszczególnych koncepcji filozoficznych można prowadzić również w następnych epokach dziejowych filozofii. Wymagałaby ona rozbudowanej analizy, opartej na bardziej szczegółowych kryteriach i uzasadnieniach. Dla prowadzonych tu rozważań wystarczą wybrane, raczej elementarne przykłady. Mieczysław Gogacz dostrzegł zmianę w myśli średniowiecznej u św. Tomasza na miarę przewrotu kopernikańskiego (Gogacz 1984). To bowiem „Tomasz z Akwinu wykazuje więc, że analizę filozoficzną należy rozpocząć od wewnętrznej zawartości bytów jednostkowych, a nie od łączących je relacji czy procesu poznawania, gdyż są one pochodne, wtórne wobec samodzielnego bytu” (tamże, 4). Zdaniem Gogacza „ta propozycja metodologiczna i wyniki analizy istnienia bytów jednostkowych spowodowały prawdziwy «przewrót kopernikański» w filozofii, a zarazem wstrząs intelektualny, przeżywany w XIII wieku tak gwałtownie, że teologowie, przyzwyczajeni do rozpoczy-

nania analiz od relacji, głównie od procesu stwarzania, w swym przerwaniu administracyjnie zakazali uprawiania filozofii, która rozpoczyna analizę od wewnętrznej struktury bytów jednostkowych” (tamże). Rama odniesienia jest tutaj tworzona przez konfrontację dwóch podstawowych tradycji: „źródłem różnic między tradycją platońską a arystotelesowską jest problem przedmiotu filozofii: dla platoników tym wyjściowym przedmiotem analizy filozoficznej są relacje, dla arystotelików jest nim wewnętrzna zawartość realnie istniejących bytów jednostkowych” (tamże, 5). W dziejach filozofii tradycje te mają charakter dopełniający, stanowiąc tym samym takie dopełniające się wzajemnie ramy odniesień.

Jako jedno z podstawowych dokonań w filozofii nowożytnej wymienia się przewrót kartezjański. Wprowadza on nowy paradygmat filozoficzny dotyczący zasadności poznania (co niekiedy się określa rangą pierwszego przewrotu metafizycznego). W jednej z radykalnych interpretacji Tadeusz Biesaga stwierdził: „przewrót kartezjański zmienia nie tylko metafizykę, ale również antropologię. Nie tylko odrywa człowieka od zakorzenienia w Bycie Absolutnym, ale rozbija jego psychofizyczną jedność. Wprowadza radykalny dualizm antropologiczny, dzieląc byt ludzki na dwie odrębne substancje: *res cogitans* – rzecz myśląca i *res extensa* – rzecz rozciągła. Człowiek zostaje zredukowany do *res cogitans* – rzeczy myślącej” (Biesaga 2008, 254). Dystansując się od śmiałych założeń aksjologicznych (światopoglądowych?), należy stwierdzić jednak funkcjonowanie silnego kontekstu odniesień w postaci akceptacji założeń filozofii neotomistycznej (choćby: „zakorzenienia w Bycie Absolutnym”). Osadzenie ramy odniesień zdaje się tu nie budzić żadnych wątpliwości – z perspektywy neotomistycznej doktryna kartezjanizmu zawiera poważne usterki. Widoczne jest również to, że dla danej propozycji filozoficznej (tu: przewrót kartezjański) można przedstawiać różne ramy odniesień i uzyskiwać odmienne konkluzje.

Za klasykę dynamiki przemian myśli filozoficznej uchodzi przewrót kopernikański Kanta. Nie wchodząc w analizę licznych interpretacji tego przewrotu, może warto wspomnieć o określeniu *revolutio*, które rozumiał sam Kant jako „przemianę w sposobie myślenia», która wyznacza granicę między filozofią przedkrytyczną i krytyczną” (Kupś 2014, 222). Rama odniesień osadzona jest tutaj na różnych sposobach interpretacji samej filozofii (choć trudno byłoby zaprzeczyć twierdzeniu, że w myśli przedkantowskiej mało było myśli krytycznej...). Tu też można by mówić o jakiejś wersji przewrotu metafizycznego.

W przypadku Kanta rama może być określana jako perspektywa czy też horyzont interpretacji (rozumienia). Andrzej Przyłębski tak ujmował to zjawisko: „okazało się przy tym, że wprowadzone zostało wraz z tym pojęcie przedempirycznych ram, w których rozgrywa się i przedmiotowo krystalizuje proces poznawczy, proces ujmowania rzeczywistości. Filozoficzne ujęcie tych ram usamodzieliło się – wyobcowało, można by rzec – z filozofii transcendentalnej Kanta, tzn. same ramy zachowały swój sens (a wraz z nimi idea aktywności rozumu w procesie poznawania świata), poszczególni filozofowie jednak różnie wyobra-

zali sobie ich genezę, strukturę oraz charakter ich obowiązywania [...] Historyzacja a priori oznacza de facto zawrótce z drogi Kanta, wraz z jednoczesnym zachowaniem idei ram (określanych także jako «perspektywa» czy też horyzont interpretacji resp. rozumienia), w których umieszcza się aktualne doświadczenie. Ramy te nie pochodzą jednak od pozaempirycznego, absolutnego i transcendentnego Ja, które «myśląc, ustanawia kategorie», lecz ze strony języka i innych form kulturowych, które wchłaniamy, internalizując własną kulturę, np. przyswajając sobie w dzieciństwie język ojczysty» (Przyłębski 2011, 101).

Tworzenie ramy odniesień może mieć charakter procesu związanego z naturalnymi przemianami w dziejach myśli europejskiej. Niech przykładem będą tutaj mistrzowie podejrzeń Ricoeura: Freud, Nietzsche, Marks. „Punktem wyjścia jego rozważań [Ricoeura – MW] było ujęcie świadomości przez Kartezjusza, Kanta i Husserla, które następnie podał w wątpliwość, wykorzystując Freuda, Nietzschego i Marksa. Owi myśliciele podważyli bowiem rozumienie cogito, czyli świadomości, jako istoty wszystkich znaczeń” (Gąsiorowski 2014, 87). Jest to również przykład tego, jak dla jednej kategorii filozoficznej (kategorii świadomości) mogą być przyjęte szczegółowe ramy odniesień (tu odpowiednio: Kartezjusza, Kanta i Husserla).

Kolejną z metateoretycznych kategorii oddających zmianę w procesach przemian interpretacyjnych w filozofii jest kategoria zwrotu. Niech tu pierwszym z przykładów będzie zwrot lingwistyczny. Jak zauważył Bogusław Bieszczad: „pomimo uwikłań w metafilozoficzne rozstrzygnięcia, wielorakie interpretacje i niejednoznaczna genezę, *linguistic turn* zasadniczo zmienił sposób poruszania się po współczesnej nauce, kulturze i humanistyce, sytuując język w pozycji aktywnego czynnika kształtującego rzeczywistość i jednocześnie problematyzując (negując) jego statyczną rolę w odzwierciedlaniu rzeczy lub myśli” (Bieszczad 2019, 48).

Można mówić o pewnej zmianie w postrzeganiu ramy odniesień. Zdaniem niektórych filozofów kategoria zwrotu zaczęła wypierać kategorię paradygmatu: „od kilkudziesięciu lat sytuacja w humanistyce zaczęła się zmieniać, a tempo i jakość tych zmian tłumaczy się już nie tyle za pomocą rewolucji paradygmatycznych, ile przy użyciu kolejnych następujących po sobie *zwrotów* (Nycz 2017)” (Bieszczad 2019, 52). W innej formule uprawiania wiedzy przemiany te doprowadziły do całej sekwencji zwrotów: lingwistyczny narratywistyczny, performatywny, pragmatyczny, poznawczy, retoryczny, topograficzny, kognitywny, interpretacyjny i inne (Bieszczad 2019, 52). Zakres i dynamika tych przemian „konstituują jeden wielki zwrot kulturowy, prowokują powstawanie nowych orientacji badawczych [...] wymagają także nowego języka dostosowanego do hybrydycznego przedmiotu badań transdyscyplinarnie rozumianych obszarów wiedzy” (Bieszczad 2019, 52).

Zmiany w samej formule ramy są istotne. Oznaczają bowiem zupełnie inne ujęcie omawianych problemów. Niemniej jednak pozostaje najistotniejsze to, że

zwrot może mieć miejsce jedynie wobec jakiejś wcześniejszej formuły tradycji (zwrot poststrukturalny: Derrida, Foucault, Barthes, Deluze). Ramą odniesień jest tutaj „wcześniejsza formuła tradycji”. Obecnie funkcjonujemy na etapie zwrotu postmodernistycznego, w którym to ma miejsce przekraczanie granic między obszarami (dziedzinami) występowania zjawisk zwanych ponowożytnymi (np. między nauką a sztuką, filozofią a literaturą).

2.3. Rama w koncepcji filozofii bezzałożeniowej – ramowanie neutralne i unikanie ramowania

Pytanie można powtórzyć: czy można łączyć ramy odniesień z założeniami danej filozofii? Czym są ramy w przypadku filozofii bezzałożeniowej? A w radykalnym wypadku – czy możliwa jest filozofia bez ram odniesień? Ramy odniesień, o których wspomniano w przypadku ramowania pozytywnego oraz ramowania negatywnego, mogą być postrzegane jako ograniczenie. Dlatego atrakcyjna jest koncepcja, żeby dystansować się wobec założeń je nakładających (tym samym zmniejszając ograniczenia związane z ramowaniem). Postawę tę Jan Hartman określił następująco: „zarówno w filozofii o postawie praktycznej, jak i teoretycznej może występować jasno uświadomione nastawienie na doskonałość i w związku z tym silne akcentowanie autonomii filozofii. W nastawieniu teoretycznym autonomia pojmowana jest jako fundamentalizm, bezzałożeniowość czy niedogmatyczność” (Hartman 1990). Fundamentalizm filozoficzny i opieranie filozofowania na jasno sformułowanych założeniach/dogmatach zostało wcześniej wskazane. Za klasykę filozofii bezzałożeniowej uchodzi fenomenologia. Wojciech Herman tak określał charakterystyczny w niej dystans do odniesień konstytuujących: „Fenomenologia to uniwersalna metoda badawcza, którą określa nie tyle przedmiot, co sposób badań. Ważniejsze od pytania «co?» jest dla niej pytanie «jak?». Sformułowane we wprowadzeniu do drugiego tomu *Badań logicznych* hasło powrotu do «rzeczy samych» wyrażało chęć zerwania z dotychczasowymi kierunkami filozoficznymi, tak by uniknąć różnego rodzaju sztucznych konstrukcji utrudniających widzenie rzeczywistości, przesłaniających ją. Dlatego we wspomnianym wprowadzeniu Husserl opowiada się za zasadą bezzałożeniowości badań teoriopoznawczych” (Herman 1992, 110). Użyte tu sformułowanie „sztuczne konstrukcje utrudniające widzenie rzeczywistości” może być traktowane jako swoisty wyznacznik ramy odniesień tej filozofii. Ale wszystko ma swoją cenę: „koncepcja bezzałożeniowości nie pozwala na nadanie metodzie fenomenologicznej postaci ścisłego kanonu reguł. Fenomenologia jest próbą docierania do pierwotnych, źródłowych, oczywistych danych naocznych. Aby nie blokować dostępu do tych danych, musi ona unikać apriorycznych ograniczeń. Tak więc metoda fenomenologiczna może jedynie bardzo ogólnie wskazać zasady postępowania, a każde badanie musi podążać swoją drogą” (Herman 1992, 111). Oczywiście otwarte pozostaje pytanie o kontekst odniesień dla prowadzącego tę filozofię bezpośredniego oglądu intuicyjnego (problem tzw. „czy-

stej intuicji”). Dalsza refleksja może prowadzić w kierunku „oczywistości przed-predykatywnej” czy „świata przedjęzykowego”.

Może warto przypomnieć tutaj koncepcję bezzałożeniowości, odwołującą się do kategorii autonomii (przy okazji pytanie: na ile autonomia ta ma udział w zmniejszaniu ramowania filozofii?). Leszek Kołakowski, omawiając koncepcje filozofii, wyróżnił „propozycję transcendentálną”, w której to filozofia „jest bezwzględnie autonomiczna, porusza się niejako sama siebie pociągając, a metodę myślenia ma swoistą i do żadnych innych niesprowadzalną” (Kołakowski 2010). Powołuje się na sformułowaną już w średniowieczu zasadę, iż „żadna nauka nie dowodzi własnych zasad” (*nulla scientia probat sua principia*). Komentując to przesłanie stwierdza: „Innymi słowy – wedle wyznawców tego programu – każda dyscyplina naukowa już to zawiera pewną ilość przesłanek utajonych, które co najmniej milcząco muszą być bez dowodu przyjęte, jeśli nauka ta ma być w ogóle uprawiana (np. reguły logiki), już to formułuje swoje wyniki w sposób umożliwiający nieuchronnie różne interpretacje metafizyczne, a nie przesądza ich nigdy jednoznacznie (np. rezultaty nauk fizycznych zawsze mogą być rozumiane równie dobrze w duchu subiektywnym, jak realistycznym, i wybór między tymi interpretacjami nigdy nie może być dokonany za pomocą środków dowodowych należących do arsenału tych właśnie nauk” (tamże). Z komentarza tego można wyprowadzić wniosek, iż ramowanie może zawierać niejawnie, związane z daną konwencją przesłanki oraz iż ramowanie wcale nie musi prowadzić do jednoznacznych interpretacji. Bezzałożeniowość to postawa „myślenia bez założeń”, to obowiązek sprawdzania, kwestionowania i korygowania wszystkiego, co znajduje się w zakresie refleksji filozoficznej. Program tego rodzaju filozofowania starali się realizować fenomenologowie i neokantyści (zwłaszcza ze szkoły marburskiej). To gdzie tu jest miejsce dla ramowania?

Określanie ram wypowiedzi filozoficznej może być odnoszone do aksjomatów danej filozofii. Teza, iż „żadna nauka nie dowodzi własnych zasad” niesie przykre skutki dla wielu systemów filozoficznych: „według Arystotelesa aksjomaty-zasady powinny odznaczać się następującymi cechami: prawdziwością, pierwszeństwem, niedowodliwością oraz lepszą znajomością od ich następstw (Arystoteles 1964, 71b, 25–72a). Problem w przypadku filozofii pierwszej (ontologii) Wolffa polegał na tym, że o ile wszystkie główne jej twierdzenia bez trudu były przez niego dowodzone w oparciu o naczelné dwie zasady: sprzeczności i racji dostatecznej, o tyle te dwie ostatnie jako zasady-aksjomaty zdawały się już nie mieć dla siebie dowodów (por. *Nulla scientia probat sua principia*). W efekcie cały gmach ontologii, następnie metafizyki, które fundowały naczelné zasady, zdawał się pozbawiony swoich epistemologicznych podstaw” (Paź 2012, 50). Tu z kolei sygnalizowany jest problem nieprawomocności ram koncepcyjnych (słuszność przyjęcia „zasad-aksjomatów”), skutkujący wadliwym osadzeniem teoretycznym całej postawy filozoficznej.

3. Ramowanie zakresem – perspektywa kulturowa i przeświadczeń światopoglądowych

Na uwagę zasługuje może elementarny charakter procedur ramowania. W zastosowaniu do filozofii *framing* (termin z nauki o mediach) może dotyczyć „zewnętrznych” podstaw interpretacji danej refleksji filozoficznej.

3.1. Ramy kulturowe uprawiania filozofii (ramy kręgu kulturowego)

Niewtajemniczonym w klasykę refleksji filozoficznej wydawać się może, że w elementarny sposób „filozofia jest jedna”. Nic bardziej mylnego. Również funkcjonowanie filozofii jest warunkowane kulturowo – ramy pojęciowe ludzkiego umysłu nie są ponad kulturami. Analizę ram jako konstruktów kulturowych i kultur jako ram przeprowadził Zoltán Kövecses (2011). Najszersze zakresowo „ramowanie filozoficzne” to podział na filozofię Zachodu (głównie europejską) i filozofię Dalekiego Wschodu. Chociaż wiele pytań o charakterze podstawowym nie zostało nawet sformułowanych (filozofia przeciwnego kręgu kulturowego to „zupełnie inna specjalność naukowa”!), to tworzenie podstaw kontekstu odniesień ma charakter wzajemny. Władysław Tatarkiewicz w *Posłowie* do swojej *Historii filozofii* pisał: „Książka powinna właściwie nazywać się *Historią filozofii europejskiej*; ale utarło się wśród historyków europejskich historię własnej filozofii zwać «historią filozofii», i autor skorzystał z tego skrótu niedokładnego, ale wygodnego. [...] filozofia pozaeuropejska stanowi inną zupełnie specjalność naukową” (Tatarkiewicz 1988, 10). Analogiczny, dystansujący kontekst odniesień ma miejsce w filozofii indyjskiej. W przedmowie Eugeniusza Słuszkiewicza do dzieła Servapalego Radhakrishnana czytamy: „Europejscy autorzy historii filozofii jeszcze i w pierwszej połowie bieżącego wieku pomijali kompletnie Indie, w ogóle Wschód z reguły, i uważali to za rzecz tak naturalną, że nawet nie myśleli o zaznaczaniu tego w tytule, [...] Filozofowie zachodni na ogół niezbyt się troszczyli o Wschód i nadal, bo na tę część kuli ziemskiej Zachód [...] patrzył przeważnie z góry. [...] W Indiach [...] myślano przez długie wieki bardzo podobnie, tzn. uważano filozofię za wyłączny monopol własny” (Słuszkiewicz 1958, 6). Tyle wypracowała ludzkość. Nie dysponujemy filozofiami innych kręgów kulturowych. Nie sposób wykroczyć poza tak określone ramy kulturowo warunkowanego filozofowania. Podejmowane są próby stworzenia koncepcji filozofii planetarnej z kontekstami, które określa się mianem „uniwersalnej ramy odniesienia” (Kola 2011, 121). Uniwersalną – czyli syntetyzującą myśl obu kręgów kulturowych – czym wtedy byłaby rama odniesienia?

3.2. Rama jako światopoglądowy (np. relacja do religii) *background* filozofii (ideologie jako rama dla filozofii)

Można przyjąć, że jednym ze społecznych uwarunkowań filozofowania (co można traktować jako swoistą procedurę ramowania) jest światopogląd. Powstałe w związku z nim ideologie wpływają na przyjęte postawy filozofowania. Jakkolwiek wyrazistość i dobitność formułowanych przeświadczeń, również w sensie kulturowym, jest znacząca, to jednak trudno pojąć i zaakceptować ich obiektywną wartość. Procedury argumentacyjne w humanistyce mają zupełnie inny charakter niż procedury argumentacyjne w naukach przyrodniczych. Spójrzmy na radykalny, fundamentalistyczny teizm – wspomnianą już filozofię wieczystą w konwencji religijnej. Franciszek Kwiatkowski tak komentował wydarzenia francuskiego oświecenia: „W wieku XVIII wzięli w swe ręce kierownictwo idei we Francji pseudofilozofowie tzw. Oświecenia, przygotowanego przez Odrodzenie i Reformację, które powoli oderwały ludzi od Kościoła katolickiego, a potem i od religii objawionej; miał ludziom starczyć sam rozum. Wielbiciel filozofii rozumu: Voltaire i encyklopedyści stoczyli naród francuski w przepaść materializmu Lametrie, Helwecjusza i Holbacha, a więc w ateizm, a stąd w krwawą rewolucję” (Kwiatkowski 1947, 22). W wypowiedzi tej występują argumenty odwołujące się do przeświadczeń aksjologicznych i do emocji, precyzowane w odpowiednim języku: „pseudofilozofowie tzw. Oświecenia”, „przepaść materializmu”, ateizm jako przyczyna „krwawej rewolucji”.

Oczywiście możliwe jest przyjęcie dokładnie przeciwnego ramowania światopoglądowego. Weźmy za przykład antyteistyczny nurt nowego ateizmu. Główni reprezentanci tej formacji, określani jako „czterej jeźdźcy Apokalipsy”, to: biolog Richard Dawkins, komentator polityczny i dziennikarz Christopher Hitchens, filozof Daniel C. Dennett oraz publicysta i neurobiolog Sam Harris. Inni reprezentanci tej formacji to: Peter Singer (australijski etyk), Steven Weinberg (amerykański fizyk, laureat Nagrody Nobla), Stephen Hawking (brytyjski astrofizyk i kosmolog), a także Bertrand Russell (twórca filozofii analitycznej; też: literacka nagroda Nobla). Współczesny polski filozof Piotr Gutowski tak charakteryzuje ten nurt: „Wydaje się, że cztery cechy wyróżniają ten nurt:

- pierwszą cechą jest przeświadczenie nowych ateistów, że negacja tezy o istnieniu Boga i innych wierzeń religijnych wynika wprost z nauki, która ma charakter naturalistyczny;
- drugą jest przekonanie, że wiarę w Boga należy nie tylko odrzucić, lecz także potępić, bo religia jest i fałszywa, i szkodliwa;
- trzecią jest myśl, że zwalczać należy zarówno religijnych fundamentalistów, jak i umiarkowanych przedstawicieli religii: liberałowie legitymizują bowiem radykałów, a ponadto w warstwie doktrynalnej religie nie są wcale umiarkowane, lecz skrajne. Postawa ta jest charakterystyczna dla tych, którzy stawiają sobie nie tylko cele teoretyczne, lecz także praktyczne, a zwłaszcza polityczne;

— czwartą – wrogość wobec wszelkiego sceptycyzmu, relatywizmu i agnostycyzmu: w świetle dostępnej nam wiedzy i przewidywanego rozwoju nauki nie ma podstaw do twierdzenia, że do prawdy nie da się dotrzeć lub że istnieje wiele epistemicznie równorzędnych teorii w jakiejś kwestii” (Gutowski 2012, 8).

Problem z tym ramowaniem światopoglądowym jest taki, że i w filozofii jakąś postawę wyjściową trzeba zająć. Tym samym opowiedzieć się za jakimiś elementarnymi racjami. Jeśli mowa tu o ideologii, to sankcje interpretacyjne w tym przypadku nadaje tu grupa społeczna. Siła przeświadczeń tej grupy zdaje się dodatkowo uprawomocniać preferowane przekonania. Por. choćby pojęcie ramy ideologicznej: „Wizja natury jako żywego organizmu miała swoje korzenie w myśli starożytnej, której różne warianty stanowiły podstawową ramę ideologiczną w wieku XVI (Merchant 1980, 1)” (Olesik 2016). Może pojawić się pytanie o pierwszeństwo w ramowaniu – które ramowanie jest bardziej pierwotne (np. kulturowe czy światopoglądowe), pytanie szczególnie istotne w globalizującym się świecie wielokulturowości i wieloreligijności.

4. Ramowanie metodologiczne.

Rama jako reguła metodologiczna

Żeby cokolwiek zrobić, to trzeba dysponować jakimś narzędziem. Można postawić pytanie: w jaki sposób przyjęte założenia metodologiczne warunkują prowadzenie refleksji filozoficznej i czy mogą stanowić one „narzędziową” ramę odniesień dla tej refleksji? Jak utkana jest sieć pojęć, na czym oparte są przedstawiane przeświadczenia, jak osadzone są argumenty, jak przebiega schemat interpretacji?

Powstanie nowożytnych standardów dla wiedzy naukowej zapewne należy łączyć z Kartezjuszem. Wzmocnił on nie tylko nadrzędną rolę rozumu w ludzkim poznaniu, ale przede wszystkim dostarczył podstaw dla nowej metody (akcentowany w tytule traktatu: *Rozprawa o metodzie!*), opartej na idei redukcjonizmu metodologicznego. Jak stwierdza Edmund Morawiec: „Kartezjusz wiąże z dyrektywami metodologicznymi pewne poglądy. Stwierdza, że metodę stanowią pewne i łatwe prawidła, których gdy ktoś będzie ściśle przestrzegał, nigdy nie przyjmie czegoś za prawdę, co nie jest prawdziwe i nie tracąc na darmo czasu oraz wysiłku umysłowego, będzie zawsze powiększał stopniowo swą wiedzę i dojdzie do prawdziwego poznania rzeczywistości, którą może poznać” (Morawiec 1965, 145). Sądzę, że właśnie te „pewne i łatwe prawidła” mogą być uznane za wzór ramy metodologicznej nowożytnej wiedzy naukowej. Istota Kartezjańskiego redukcjonizmu polega na tym, iż „cała metoda – jak się wyraża – polega na porządkowaniu i rozłożeniu tego wszystkiego, na co należy zwrócić „spojrzanie umysłu”, aby odkryć jakąś prawdę. Otóż metody tej ściśle będzie się przestrzegać, jeśli zdania zawile, ciemne sprowadzi się stopniowo do prostych, a na-

stępnie spróbuje się od intuicji tych, które są najprostsze ze wszystkich, wznieść się po tych samych stopniach do poznania wszystkich innych. Proces poznania analitycznego pełniłby tu funkcję heurezy, rozumianej w sensie krytycznego poznania odkrywczego” (tamże, 157). Ramowanie metodologiczne określone jest tutaj jako konsekwentne stosowanie analitycznej procedury badawczej w nawet złożonych procesach postępowania badawczego (poznawczego).

Obecna sytuacja w metodologii nauk humanistycznych właściwa jest dla klimatu danej nam formacji postmodernistycznej. Występuje w niej podważanie modernistycznej metodologii – podstawowych pojęć: prawdy (jeśli już, to prawda jest traktowana jako źródło opresji poprzez takie pojęcia, jak: prawo, rozum, pewność, natura, istota), rzeczywistości, podmiotu (złuda filozoficznego uniwersalizmu), uniwersalnych metod poznawczych, schematów w myśleniu i działaniu. Dobitym przykładem tego typu refleksji jest koncepcja Paula Feyerabenda (tutaj tytuł charakterystyczny: *Przeciw metodzie*), który stwierdza, że nie istnieje ponadhistoryczna racjonalność postępowania badawczego, a tym samym nie istnieją ponadhistoryczne reguły metodologiczne. Zasada poznawcza *anything goes* (wszystko ujdzie) zdaje się prowadzić do konkluzji, że i same ramy refleksji metodologicznej mają być nieokreślone. Rama odniesień czy kontekst odniesień osadzony jest w programie liberalizacji epistemologii. Swoją rolę odegrało wzmocnienie postulatu historyczności nauki, przeprowadzone przez Thomasa Kuhna. W jednej z lepszych diagnoz formacji postmodernistycznej Wolfgang Welsch stwierdza, iż prawda leży po stronie wielości, a „koncepcji rozumu transwersalnego można ze współczesnej perspektywy przypisać znaczący potencjał rozwiązywania problemów” (Welsch 1998, 432). Transwersalność prowadzi w kierunku pluralizmu i alternatywności, występujących również w metodologii (tzw. „rozum przejść” między różnymi formami racjonalności).

To współczesne ramowanie metodą ma swoją specyfikę. Złożoność współczesnego doświadczenia rzeczywistości zdaje się wskazywać nie tylko na przedmiotowe treści, ale też dostrzegać znaczenie kontekstu, sytuacji, warunków czy odniesień. To ramowanie treści elementarnych doświadczeń jest istotne. Szczególnie w sytuacjach nietypowych ważne jest uchwycenie odpowiedniej ramy. Procedura ta została zidentyfikowana w socjologii, w sytuacjach interakcyjnych w działaniu kulturowym: „Jeśli nawet nie ma gotowego i doskonałego dla wszystkich scenariusza życia, to i tak jego «teatralność» może w istotny sposób skupić się na dostępnym modelu interpretacji codziennych sytuacji «twarzą w twarz», czyli odpowiedzieć na pytanie: Jakie kategorie naszego myślenia i działania kulturowego umożliwiają analizę określonych sytuacji interakcyjnych? W związku z tym taka analiza jest w tym przypadku próbą zakreślenia ramy dla powszechnego zrozumienia dostępnych w naszym społeczeństwie znaków i znaczeń, które umożliwiają nadawanie określonym wydarzeniom priorytetów oraz monitorowanie słabych punktów i wyzwań, na jakie te ramy odniesienia są podatne. Co może czasami oznaczać, że ze specyficznego punktu widzenia

jednostki to, co tu i teraz, jawi się jako rzeczywiste wydarzenie, może tak naprawdę być banalnym żartem, chorobliwym złudzeniem, przypadkowym błędem, nieporozumieniem, zinstytucjonalizowanym kłamstwem, zwykłym oszustwem, «quasi-przedstawieniem teatralnym» itd.” (Andrukowicz 2018, 89). Jakimi więc posługiwać się kryteriami, by przyjąć i dla przestrzeni społecznej odpowiednie ramowanie?

Jednym z przykładów ramowania metodą jest posługiwanie się ramą jako wyznacznikiem pewnych sposobów filozofowania. Osadzenie danej procedury analitycznej może wymagać odpowiedniego odniesienia. Widoczne to jest we współczesnym postmodernizmie: „Derrida traktował dekonstrukcję jako rodzaj gry z określonymi filozoficznymi strukturami i przeciwstawiał sobie dwa «typy» myślenia. Jeden opiera się właśnie na «strukturze», której inne nazwy w dyskursie filozoficznym to *arche*, *eidos*, *telos*, *ousia*. Ten typ myślenia to poszukiwanie jakiejś niezmiennej, metafizycznej podstawy, wyznaczonego celu, hierarchiczności bytu, czy bytu jako obecności, jakiegoś «centrum» jako źródła sensu. Natomiast drugi «typ» myślenia dopuszcza możliwość «gry» jako pola nieskończonych substytucji w jakiejś skończonej i zamkniętej całości. Gra narusza niezmienną obecność i wymusza brak absolutnej pewności. Gra doprowadza do owej «rozbiórki» struktury oraz rozmywa filozoficzne marzenia o pełnej obecności bytu, o dającej pewność podstawie, o klarownym początku i kresie. Jednakże ten antystrukturalistyczny gest gry może się odbyć tylko w pewnej «strukturalistycznej» ramie odniesienia” (Baszczak 2015, 105). Widoczne w tej argumentacji jest przedstawienie różnego rodzaju ramowania, uzależnionego od przyjęcia odpowiednich procedur interpretacyjnych (dwa „typy myślenia”).

5. *Anything goes a philosophia perennis*. Problem wyznaczników i ograniczeń w ramowaniu wypowiedzi filozoficznej

Ramowanie jest powszechnym zabiegiem formalnym filozofii. Służy zwykle jako konstrukcja odniesieniowa dla prowadzenia danego typu refleksji. Można tu podać różne przykłady najbardziej typowych użyczeń pojęcia ramy i procedur ramowania w refleksji filozoficznej. Już samo określenie i zdefiniowanie filozofii wymaga przyjęcia jakichś ram. Jednym ze współcześnie postrzeganych jest „problem ramy (jako problem zakresu dziedzinowego filozofii): przechodzenia filozofii w literaturę” (Drozdowicz 2008, 120). Podobnie silnie odniesieniowe konteksty można stwierdzić w przypadku relacji filozofii do innych dyscyplin. W jednym z przypadków filozofia jest traktowana jako obszar odniesienia dla innych nauk w edukacji. Władysław Stróżewski stwierdził: „Brak filozofii w szkołach jest ogromną stratą. Wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę. Filozofia jako taka jest nie tylko interesującym przedmiotem, ale przy właściwym nauczaniu stanowi ramy i tło dla wszystkich innych nauk. Pokazuje, w jakim systemie

one tkwią, zwraca uwagę na metodologiczne różnice, pokazuje tło kulturowe. Pokazuje, jak się dana dziedzina kształtowała na przestrzeni lat” (Stróżewski 2021). To ramowanie przedmiotowe filozofii służy uwyrażnieniu jej miejsca i pełnionej roli w kulturze.

W innym rozumieniu rama może być traktowana jako szkielet pojęciowy dyskursu filozoficznego. Widoczne to jest w następującym przykładzie: „wobec faktu znaczącego progresu, głównie badań z zakresu kognitywistyki, coraz lepiej rozumiemy, że używanie nazwy «pamięć» – w kontekście szeregu różnych (jakościowo i ilościowo) procesów jest co najmniej mylące, z drugiej zaś strony dalecy jesteśmy od wypracowania satysfakcjonującej filozoficznie ramy pojęciowej. Taka sytuacja musi skłaniać do gruntownej refleksji, a w konsekwencji redefinicji pojęcia pamięci, a w następstwie kluczowych pojęć epistemologii” (Trela 2019, 328). W nieco odmiennym, choć powiązanim znaczeniu rama może być traktowana jako wyznaczenie pewnego obszaru refleksji. Tę sytuację ilustruje następujący przykład: „badaczka zaproponowała też przedkładanie pamięci jako takiej nad spory o nią, przerwanie martyrologicznych rywalizacji, poszanowanie dla każdej pamięci oraz wprowadzenie kontekstu i «ram znaczeniowych» dla umiejscowienia pamięci poszczególnych grup czy jednostek” (Thompson 2008, 5). Chyba wyraźna jest tu sugestia uwzględnienia zarówno „szkieletowego”, jak i „ograniczającego” pojęcia ramy.

W refleksji filozoficznej pojęcie ramy może być wykorzystywane w sposób szczególny, odnoszący się do podstawowych pojęć filozofii. Taką postać ma traktowanie ramy jako kategorii ontologicznej: „widzimy, że konieczność, zdaniem Parmenidesa, nie dość, że jest wszechogarniająca, to jeszcze działa jako rama bytu, wyznacza mu zasady i ma wobec niego stosunek niemalże właścicielski” (Flicek 2021). W ontologii pojęcie ramy może być wykorzystywane jako termin metateoretyczny, w tym przypadku następująco: „teorię ontologiczną określa Bunge (1977, 11) jako teorię, «która zawiera i wiąże kategorie lub koncepcje rodzajowe reprezentujące składniki lub własności świata», przy czym do kategorii tych zalicza: rzecz, własność, prawo, możliwość, zmianę, czasoprzestrzeń, życie, umysł, wartość, społeczeństwo. Przyjmuje jednak, że w miejsce właściwych teorii ontologicznych trzeba zadowolić się budowaniem luźniejszych koncepcji «ram ontologicznych» (*ontological frameworks*), które są pod względem struktury konstrukcją pośrednią między nieuporządkowanymi poglądami a zamkniętymi systemami hipotetyczno-dedukcyjnymi” (Chojnicki 2000, 78). Możliwe jest również pojmowanie ramy jako kategorii aksjologicznej: „[...] wartości jako transcendentalne ramy wyznaczające obszary ludzkiego życia i doświadczenia świata” (Przyłębski 2011, 138).

W ujęciach bardziej złożonych ujawnia się różna funkcja ram i związanych z nimi procedur ramowania. Znaczenie procedur ramowania w wypowiedzi filozoficznej jest elementarne. Ramowanie to również proces ujmowania rzeczywistości. Dobitnie potwierdziła to Justyna Dobrołowicz: „Można powiedzieć, że

ramy określają sposoby pojmowania przez człowieka świata” (Dobrołowicz 2017, 33). Na podstawie przeprowadzonych analiz, dotyczących funkcjonowania polskiej edukacji, postanowiła wyodrębnić trzy podstawowe ramy interpretacyjne: rama ekonomizacji edukacji; rama efektywności edukacji; rama dewaluacji edukacji. Ramy określone są tutaj jako kryteria, według których należy interpretować dane kwestie edukacyjne, interpretowane jako swoiste „światło interpretacyjne”. Zagadnieniem ciągle otwartym jest głębokość ramowania, a zwłaszcza procedury uświadamiania ram utajonych (koncepcja wiedzy utajonej Polanyi’ego), nieoczywistych. Jakże przyjąć kryteria dla wyodrębniania ram? A podświadomość to też rama?

Uwagi końcowe

To oczywiście wstępne rozpoznanie problemu. Dobre dzieła mają dobre ramy – uwypuklenie treści wewnątrz ramy wymaga wyraźnych, dobrych ram. Ta klasyka doświadczenia kulturowego winna też obowiązywać w filozofii.

Zjawisko „ramowania refleksji filozoficznej” jest złożone i w konkretnych przykładach interpretacji filozoficznej przyjmuje różną postać. W najprostszyc ujęciach tego zjawiska nadaje się filozoficznemu ramowaniu charakter czysto formalny, techniczny – to jeden ze sposobów porządkowania refleksji filozoficznej. Ujmowanie w ramy to wyłanianie danego zjawiska, tworzenie granicy dla przedstawianych analiz, określanie zakresu danego problemu. Określenie, na ile coś posiada znaczenie ze względu na siebie samo, a na ile znaczenie to wynika z kontekstu, uwarunkowań czy dookolnych odniesień zależy od postawienia akcentu interpretacyjnego. W drugim znaczeniu ramowanie filozoficzne opiera się na metaforze ramy jako konstrukcji, jako szkieletu danej filozofii czy danej argumentacji filozoficznej.

Czy zatem udało się uzyskać odpowiedź na postawione pytania. Czy zatem postawa *anything goes* dotycząca kwestii ramowania (osadzania, orientowania) wypowiedzi filozoficznej jest uprawniona? Czy też, wzorem *philosophia perennis*, to właściwe osadzenie wypowiedzi należy do kanonu konstrukcyjnego i interpretacyjnego filozofii?

Odpowiedź nie jest jednoznaczna. O ile ramowanie w filozofii ma jeszcze względnie czysty charakter (uniwersalne przesłanie filozofii, poszukiwanie prawdy, dążenie do uzyskania wiedzy możliwie najbardziej uprawdopodobnionej), o tyle ramowanie społeczne w mediach, w polityce, w reklamie związane jest z danymi preferencjami. Aby uchronić się przed ewentualną możliwością manipulacji, wskazane byłoby tworzenie alternatywnych względem dominujących ram ujęcia problemu na badane zagadnienie. Szczególnej troski, również i obecnie, wymaga ramowanie kulturowe. Dominująca postawa etnocentryzmu wymaga zmiany, niekoniecznie prowadzącej w stronę radykalnego relatywizmu kulturowego.

Tylko absolut nie potrzebuje żadnej ramy, żadnego kontekstu odniesień, kontrastu. Czysta bezzałożeniowość filozofii możliwa jest chyba tylko jako mistyka. Ale dobrze powiedzieć to o tym już się nie da...

Bibliografia

- Andrukowicz W. (2018), *Analiza ramowa rzeczywistości według Ervinga Goffmana*, „Filozoficzne Problemy Edukacji”, 1, 83–106.
- Baszczak B. (2015), *Bycie jako zdarzenie. Filozofia Hegla w interpretacji Jeana-Luca Nancy’ego*, „Studia z Historii Filozofii”, 3, 2.
- Biesaga T. (2008), *Błąd antropologiczny oraz zagrożenia życia i cielesności człowieka*, [w:] G. Hołub, P. Duchliński (red.), *Ku rozumieniu godności człowieka*, WN PAT, Kraków, 251–260.
- Bieszczad B. (2019), *Pedagogika i zwrot językowy – wstęp do problematyki*, „Podstawy Edukacji. Język w edukacji – edukacja językowa”, 12, 47–57.
- Chojnicki Z. (2000), *Filozofia nauki*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Dobrołowicz J. (2017), *Ramowanie szkoły i edukacji w polskim dyskursie prasowym*, „Jakościowe Badania Pedagogiczne”, t. II, nr 1, 25–42.
- Drozdowicz Z. (2008), *O racjonalności w filozofii starożytnej i odrodzeniowej*, WN UAM, Poznań.
- Filcek J. (2019), *Rozum, życie i konieczność we wczesnej twórczości Lwa Szestowa*, <https://teologiapolityczna.pl/jan-antoni-filcek-rozum-zycie-i-koniecznosc-we-wczesnej-tworczosci-lwa-szestowa> (dostęp: 15.03.2021).
- Gašiorowski M.L. (2014), „*Mistrzowie podejrzeń*” według Ricoeura, „Edukacja Filozoficzna”, vol. 57.
- Goffman E. (2010), *Analiza ramowa. Esej z organizacji doświadczenia*, przeł. S. Burdziej, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków.
- Gogacz M. (1984), *Przewrót kopernikański św. Tomasza*, „Studia Philosophiae Christianae”, 20/1.
- Gutowski, P. (2012). *Czym jest „nowy ateizm”?*, [w:] M. Słomka (red.), *Nauki przyrodnicze a nowy ateizm*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- Hartman J. (1990), *Trudności w pracy filozofa*, „Principia”, t. II, 79–96.
- Herman W. (1992), *Fenomenologia a problem języka*, „Sztuka i Filozofia”, 5, 110–116.
- Koła A.F. (2011), *Rorty – Konfucjusz: merytokracja w poszukiwaniu humanizmu i uniwersalnej ramy odniesienia*, „Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria”, R. 20, nr 3 (79).
- Kołąkowski L. (1967, 2009, 2010), *Kultura i fetysze*, PWN, Warszawa.
- Kövecses Z. (2011), *Język, umysł, kultura. Praktyczne wprowadzenie*, Universitas, Kraków.

- Kupś T. (2014), „Projekt matematyczny” a idea „przewrotu kopernikańskiego” w filozofii Immanuela Kanta, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo”, 20.
- Kwiatkowski F. (1947), *Filozofia wieczysta*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków.
- Lakoff G. (2011), *Nie myśl o słoniu! Jak język kształtuje politykę*, Oficyna Wydawnicza „Łośgraf”, Warszawa.
- Merchant C. (1980), *The Death of Nature: Women, Ecology and Scientific Revolution*, Wildwood House, London.
- Miłkowski M. (2019), *Na czym polega problem ramy odniesienia (frame problem)?*, https://www.psm.pszczyna.pl/text_adm/m_milkowski.rtf (dostęp: 22.09.2019).
- Morawiec E. (1965), *Koncepcja filozofii u Kartezjusza*, „Studia Philosophiae Christianae” 1/2.
- Nycz R. (2017), *Kultura jako czasownik. Sondowanie nowej humanistyki*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa.
- Olczyk T. (2009), *Politrozrywka i popperswazja: reklama telewizyjna w polskich kampaniach wyborczych XXI wieku*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa, z: <https://www.slideshare.net/tomaszolczyk/rozdzia-5-racowanie> (dostęp: 15.03.2021).
- Olesik M. (2016), *Dualizm na skraju załamania nerwowego. Medytacje o pierwszej filozofii jako zapis zmysłowego doświadczenia abstrakcji*, „Praktyka Teoretyczna”, 1(19), 78–103.
- Paź B. (2012), *O wielości metod w filozofii Wolffa*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Philosophica”, 25.
- Przyłębski A. (2011), *Duch czy życie? Studia i szkice z filozofii niemieckiej*, WN WNS UAM, Poznań.
- Tatarkiewicz W. (1988), *Historii filozofii*, PWN, Warszawa.
- Thompson E. (2008), *Postmodernizm, pamięć, logocentryzm*, [w:] H. Gosk, B. Karwowska (red.), *(Nie)obecność. Pominięcia i przemilczenia w narracjach XX wieku*, Dom Wydawniczy „Elipsa”, Warszawa.
- Trela G. (2019), *Zapomniane sfery podmiotowości: intencjonalność, wrażliwość i pamięć. Małe prolegomena do przyszłej epistemologii*, „Philosophical Discourses. Prace Naukowe Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie”, t. I, numer tematyczny: *Pamięć – zapomnienie – niepamięć. Konteksty filozoficzne*, Wydawnictwo Naukowe UJD, Częstochowa 2019.
- Trentowski B. (1881), *Panteon wiedzy ludzkiej*, t. III, Księgarnia J. K. Żupańskiego, Poznań.
- Słuszkiewicz E. (1958), *Słowo wstępne*, [w:] Radhakrishnan S., *Filozofia indyjska*, IW Pax.
- Stróżewski W. (2005), *Kiedy filozofia wróci do szkół - rozmowa z prof. Władysławem Stróżewskim*, <http://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C1818>

0%2Cstrozewski-filozofia-standowi-ramy-i-tlo-dla-innych-nauk.html (dostęp: 15.03.2021).

Welsch W. (1998), *Nasza postmodernistyczna moderna*, przeł. R. Kubicki, A. Zeidler-Janiszewska, Oficyna Naukowa „n”, Warszawa.

Powszechna encyklopedia filozofii (2010), hasło „Philosophia Perennis”, opr. S. Wielgus, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin http://www.ptta.pl/pef/pdf/suplement/philosophia_p.pdf (dostęp: 15.03.2021).

Anything goes a philosophia perennis. The functioning of the “reference framework” phenomenon in philosophical reflection

Summary

The text proposes an interpretation of the reference framework and the framing procedure in philosophy through the construction of the context of references. The essential question addresses the type of conditions associated with the practice of a given philosophy. The basic conditions connected with the tradition, the scope of reflection and the interpretative method used have been analyzed in the work. The examples of positive and negative framing have been presented in the first group of conditions. The possibility of a neutral framing has been discussed on the basis of the concept of no-assumption philosophy. In the second group, the attention has been paid to the cultural framework and the worldview / ideological framework related to the practice of philosophy. Finally, the analysis of the frameworks for the methods used in philosophy has been carried out on the example of such attitudes as anything goes and philosophia perennis. The legitimacy of in-depth reflection on framing also in the construction of a philosophical statement has been stated in the conclusions.

Keywords: philosophy procedures, reference framework, framing practices, philosophical methodology.